Cena egzemplarza zł 5

WYDANIE A B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10 — 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Wtorek, 6 czerwca. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 5 | Nr 154 (1648)

Stoiska z nowalijkami cieszą się powodzeniem



Sieć sklepów handlu uspołecznionego rozszerza się z każdym dniem. Zwiększa się też asortyment towarów prowadzonych przez sklepy. Jednym z licznych wielobranżowych domów towarowych, w którym można się zaopatrzyć we wszystkie artykuły użytku codziennego, jest Bazar Ludowy Warszawskiej Spółdzielni Spożywców przy ul. Koszykowej. Dzień w dzień przewija się przez ten bazar 12 — 15 tysięcy osób, zakupujących około 30 — 38 ton różnych towarów. Bazar posiada obecnie 43 stoiska odpowiadające sklepom. Specjalnym zainteresowaniem gospodyń domowych cieszy się obecnie — w czasie ukazywania się w sprzedaży coraz to innych nowalijek — stoisko owocowo-warzywne (na zdjęciu).

Foto — Film Polski.

Radosne obchody z okazji Międzynar. Dnia Dziecka

Tylko trwały pokój

zapewni przyszłość młodemu pokoleniu

WARSZAWA (PAP) Centralna akademia Międzynarodowego Dnia Dziecka, zorganizowana w Teatrze Polskim w Warszawie była wielką manifestacją solidarności ze wszyskimi ludźmi, walczącymi o pokój i zabezpieczenie jasnej szczęśliwej przyszłości dla dziecka. Na akademię przybyli członkowie Rządu z wicepremierami Zawadzkim i Korzyckim na czele, przedstawiciele PZPR, stronnictw politycznych związków zaw. i organizacji społecznych. Wziął również udział w akademii wybitny uczony francuski profesor U. J. Henri Wallon.

Zagajając akademię hon. przewodnicząca Zarządu Gł. Ligi Kobiet dr Sztachelska podkreśliła, iż „tylko trwały sprawiedliwy pokój daje możliwość pełnego rozwoju młodego pokolenia. Dlatego obrona praw dziecka — to przede wszystkim obrona pokoju przed zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych, którzy bombą atomową zagrażają życiu naszych dzieci".

Z kolei głos zabiera sekretarz CRZZ Piwowarska. „Polska Ludowa od początku swego istnienia wysunęła jako jedno z najpilniejszych zadań, opiekę nad matką i dzieckiem — stwierdza m. in. mówczyni. Przeszło 24.000 dzieci korzysta ze żłobków, w ponad 7.700 przedszkolach znajduje opiekę i otrzymuje wychowanie ok. 350.000 dzieci. W tym roku wzorem lat ubiegłych ponad milion dzieci wyjedzie na kolonie letnie. Na wsiach powstają dziecińce letnie i stale wzrasta sieć przedszkoli. W budżecie akcji socjalnej na opiekę nad matką i dzieckiem przeznaczono przeszło 20.000.000.000 zł.

Mówczyni stwierdza dalej, że w organizacji opieki nad matką i dzieckiem Polska Ludowa czerpie z bogatego doświadczenia pierwszego kraju socjalizmu — Zw. Radzieckiego.

Wspaniałym możliwościom rozwoju, jakie stworzyło dzieciom państwo socjalizmu — Zw. Radziecki oraz kraje demokracji ludowej, ob. Piwowarska przeciwstawia sytuacje dzieci w krajach imperializmu.

Na zakończenie części oficjalnej akademii wśród niemilknących oklasków uchwalono rezolucję, w której zebrani wyrażają niezłomną wolę walki o zabezpieczenie jasnej, szczęśliwej przyszłości dziecka.

*

W stolicy, w związku z wejściem w życie nowego prawa harcerskiego, odbyły się akademie szkolne, połączone ze składaniem przez młodzież ZHP uroczystego przyrzeczenia.

Szczególnie podniosły charakter miała akademia w Szkole Podstawowej nr 16 przy ul. Raszyńskiej. Na uroczystość przyrzeczenia przybył wiceminister oświaty Klimaszewski.

Owacyjnie powitała młodzież bawiącego w Polsce wybitnego uczonego francuskiego prof. U. J. Henri Wallon.

Młodzież wysłuchała tekstu nowego prawa harcerskiego, po czym nastąpił moment składania przyrzeczenia. Z rąk prof. Wallon 72 młodych harcerzy otrzymało odznaki symbolizujące szczytne zadania, jakie przyjmuje na siebie demokratyczne harcerstwo polskie.

W godzinach popołudniowych przez ulice Warszawy przeciągnęły barwne i roześmiane korowody dziecięce, zdążające do parków i na boiska sportowe, gdzie staraniem stołecznego komitetu obchodu MDD i Funduszu Wczasów Zarządu Miejskiego odbyły się zabawy i imprezy artystyczne dla dzieci.

Podobnie radosny przebieg miały obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka w Łodzi, Krakowie, Wrocławiu i innych miastach Polski.

Ku czci Kalinina

MOSKWA (PAP). W sobotę masy pracujące Związku Radzieckiego złożyły hołd pamięci Michała Kalinina, jednego z najwybitniejszych współbojowników Lenina i Stalina, wybitnego działacza partii bolszewickiej państwa radzieckiego, zmarłego w 1946 roku.

W Moskwie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, umieszczonej na gmachu, w którym znajduje się sala przyjęć przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Delegacja związkowców radzieckich opuściła Warszawę

WARSZAWA (PAP) W dniu 3 czerwca opuściła Warszawę, udając się w powrotną drogę do Moskwy delegacja Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — WCSPS.

Delegację radziecką żegnali na lotnisku członkowie sekretariatu CRZZ z przewodniczącym pos. W. Kłosiewiczem na czele oraz liczne delegacje zarządów głównych poszczególnych związków i Warszawskiej Rady Zw. Zaw.

Sukcesy demokratycznej armii Vietnamu

PEKIN (PAP). Jak donosi vietnamska agencja informacyjna, wojska Demokratycznej Republiki Vietnamu zajęły miasto Dong-He, wycinając prawie całkowicie w pień oddziały francuskie, które usiłowały ratować się ucieczką. Wojska vietnamskie rozgromiły również pozycje francuskie, położone w pobliżu Dong-He.

Imponujący bilans

akcji na rzecz pokoju

WARSZAWA (PAP) W wielu miastach, miasteczkach i wsiach Polski przystąpiono do podsumowania wyników masowej akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Na konferencjach członkowie „trójek" składają sprawozdania ze swojej działalności, deklarując chęć dalszej aktywnej pracy na rzecz pokoju. Zebrania, w których liczny udział biorą ludzie z różnych warstw społecznych przebiegają pod znakiem zacieśnienia więzów przyjaźni z narodami kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz pod znakiem solidarności z ludami walczącymi o wolność, postęp i pokój.

Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju w Gdańsku zakończył obliczanie podpisów złożonych przez mieszkańców woj. gdańskiego pod apelem sztokholmskim w dniu 2 bm. W Gdańsku apel podpisały 142.343 osoby, w Gdyni 86.488, w pow. wejherowskim — 80.094, w pow. starogardzkim — 46.743, kartuskim — 45.268 itd.

Wielka rzesza członków 3.299 komitetów obrońców pokoju, obejmująca 222.778 mężczyzn i kobiet z zapałem i pełną świadomością słuszności sprawy brała udział w zbieraniu podpisów. W czasie trwania akcji zbierania podpisów odbyło się na Wybrzeżu 190 wieców oraz ponad 2.500 zebrań masowych, na których szerokie masy społeczeństwa dały wyraz swej woli walki o pokój.

Protest Chińskiego Komitetu Obrońców Pokoju

PEKIN (PAP) Przewodniczący Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju wystosował do francuskich władz sądowych telegram protestacyjny przeciwko prześladowaniom wiceprzewodniczącej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — Eugenii Cotton.

Jednocześnie wysłany został telegram do Eugenii Cotton, w którym Chiński Komitet Obrony Pokoju wyraża jej głęboki szacunek i solidarność.

Amerykanie badają przyczyny

szybkiego ujawnienia

ich zbrodniczej „operacji"

BERLIN (PAP). Jak donosi Agencja ADN z Frankfurtu nad Menem, obecnie przedostały się do wiadomości publicznej szczegóły zrzucenia przez samoloty amerykańskie stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z kół poinformowanych komunikują, że amerykański sztab generalny powołał specjalną komisję, która ma ustalić, dlaczego popełniona zbrodnia została tak szybko ujawniona. W związku z oburzeniem, jakie to niesłychane przestępstwo wywołało w całych Niemczech, sprawą zajął się osobiście wysoki komisarz USA w Niemczech — Mac Cley.

Jak podaje Agencja ADN, kierownicy całej tej „operacji" otrzymali surową naganę z powodu niewłaściwego przygotowania jej pod względem propagandowym. Jak się obecnie okazuje bowiem, stonka ziemniaczana przed zrzuceniem jej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej miała się „pojawić" najpierw w północnych okręgach Bawarii i w Hesji.

Naganę otrzymały również formacje lotnicze, gdyż w czasie zrzucania stonki ziemniaczanej nie trzymały się ściśle wskazanych obszarów, wskutek czego stonka ziemniaczana spadła bezpośrednio na terytorium wielu miast.

Rząd Niemiec Dem. o znaczeniu zlotu FDJ

BERLIN (PAP) W Berlinie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Komunikat wydany po posiedzeniu podkreśla, że Rada Ministrów wysoko oceniła znaczenie ogólnoniemieckiego zlotu młodzieży. Demonstracja 700 tys. chłopców i dziewcząt niemieckich była potężną manifestacją zaufania młodzieży do sił postępowych, które od 5 lat niestrudzenie pracują nad utworzeniem demokratycznych i miłujących pokój Niemiec i które tworzą dla młodego pokolenia warunki dla szczęśliwego życia — stwierdza komunikat.

Komunikat stwierdza, że zlot wykazał łączność młodzieży całych Niemiec z Niemiecką Republiką Demokratyczną, z jej prezydentem i rządem.

Inauguracja Tygodnia TBS

WARSZAWA (PAP). Młodzież centralnych burs TBS zainaugurowała Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów uroczystą akademią na dziedzińcu bursy „Dziekanka". W akademii udział wzięli: przedstawiciel Ministerstwa Oświaty — wizytator Szubert, przewodniczący Zarz. Główn. ZNP — Pokora, delegacja szkolnych kół „odbudujemy stolicę" oraz robotnicy, zatrudnieni przy budowie burs TBS w Warszawie.

W czasie akademii zebrani wysłuchali radiowego przemówienia prezesa Społecznej Rady TBS min. Dybowskiego oraz przemówienia przewodniczącego Zarz. Gł. TBS Kordowicza.

Wychowankowie stołecznych burs TBS wysłali depeszę do czołowych przodowników pracy śląskiego okręgu przemysłowego na ręce przodującego górnika Wiktora Markiewki. W depeszy tej młodzież podziękowała przodownikom pracy za ich inicjatywę, zmierzającą do spopularyzowania celów TBS wśród najszerszych rzesz społeczeństwa i zobowiązała się osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce.

Żywiołową owację zgotowali uczestnicy akademii robotnikom, zatrudnionym przy budowie burs TBS w Warszawie. Młodzież wyraziła w ten sposób swe serdeczne podziękowanie dla przodowników pracy, którzy — znacznie przekraczając normy — przyśpieszają budowę nowych burs dla młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Akademię zakończyła bogata część artystyczna, w wykonaniu młodzieży centralnych burs TBS.

Po „wyborach" w Korei

PEKIN (PAP). Komentując wyniki „wyborów" w Korei południowej, rozgłośnia w Seulu (Korea południowa) zmuszona była stwierdzić, że wyborcy z reguły woleli oddać swe głosy na kandydatów, którzy formalnie nie należą do żadnej partii, aniżeli na kandydatów partii reakcyjnych. Jak wynika z ogłoszonej przez centralną komisję wyborczą listy deputowanych do nowego „zgromadzenia narodowego", przeszło połowa deputowanych nie należy do żadnej partii.

Połowa dochodów Niemiec Zachodnich na utrzymanie wojsk okupacyjnych

BERLIN (PAP). Tzw. parlament Niemiec zachodnich zatwierdził kredyty, przeznaczone na utrzymanie angielskiej, amerykańskiej i francuskiej administracji okupacyjnej w Niemczech zach. Wysokość wydatków okupacyjnych w sumie 4,5 miliarda marek dorównuje połowie ogólnych dochodów rządu z Bonn i przewyższa sumę otrzymywaną przezeń w ramach planu Marshalla.

„Ojciec planu Schumana"

GENEWA (PAP) Jestem ojcem planu Schumana — oświadczył w Bielefeld dr Franz Richter były przewodniczący parlamentu hitlerowskiego III Rzeszy. Richter oświadczył, że zaproponował Schumanowi utworzenie kombinatu francusko-niemieckiego podczas styczniowej wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych w Bonn.

Zwycięstwo wyborcze kandydata opozycji w Hawanie

NOWY JORK (PAP) Według doniesień z Hawany, opozycyjny burmistrz miasta Hawany — Nicolas Castellianos został ponownie wybrany na swe stanowisko.

Castellianos zwyciężył kandydata partii prawicowych, związanych z monopolistami przemysłu cukrowniczego i bankierami Wall-Street — Antonio Prio Socarrasa, brata prezydenta Prio Soccarasa.

Naród vietnamski w obronie pokoju

PEKIN (PAP) Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna — Vietnamska Konfederacja Pracy, Zw. Kobiet Vietnamskich, Zw. Młodzieży Vietnamskiej i Stow. Chłopów Vietnamskich — w odpowiedzi na apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju rozpoczęły kampanię zbierania podpisów.

Należeć do Towarzystwa Burs i Stypendiów obowiązkiem każdego obywatela

Przemówienie min. Dybowskiego z okazji inauguracji Tygodnia TBS

WARSZAWA (PAP). Z okazji inauguracji V Tygodnia Towarzystw Burs i Stypendiów, prezes Rady Społecznej tego towarzystwa min. kultury i sztuki S. Dybowski wygłosił przemówienie, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie, Polskiego Radia.

Min. Dybowski scharakteryzował drogę rozwojową TBS i przemiany, jakie zaszły w jego działalności. Wskazując na wielkie zadania, stojące przed towarzystwem w okresie realizacji planu 6-letniego, mówca wezwał wszystkich członków TBS do jak najaktywniejszej pracy w szeregach towarzystwa i zaapelował do całego społeczeństwa o jak najwydatniejsze poparcie działalności towarzystwa.

„Po czterech latach istnienia TBS — powiedział m. in. min. Dybowski — stopniowo przemienia się ono w masową organizację samopomocową, która cały swój wysiłek i wszystkie swe środki poświęca na to, ażeby umożliwić naukę jak największej liczbie uzdolnionej i utalentowanej młodzieży robotniczej i chłopskiej.

V Tydzień TBS zainaugurowany został w dniu 25 maja w Chorzowie przez słynnego przodownika pracy — górnika Markiewkę. Górnik Markiewka i jego towarzysz Truchan, przodownica Walcarkowa i inni wybitni przodownicy i przodownice apelują do swoich towarzyszy i do wszystkich robotników i chłopów w całej Polsce, aby masowo zasilili szeregi organizacji TBS. Podczas chorzowskiej manifestacji młodzież z burs złożyła przodującym robotnikom Polski Ludowej swój meldunek i hołd, obiecując iść śladami bohaterów pracy.

W okresie realizacji planu 6-letniego rosną również i zadania TBS. Trzeba utysiąckrotnić liczbę miejsc w bursach, zwielokrotnić pomoc kształcącej się młodzieży.

Do spełnienia tych zadań nie wystarcza stutysięczna obecnie rzesza członków TBS. Pomoc ta musi wzrastać, musi być ciągła — a nie sporadyczna.

W tych warunkach głos znakomitego przodownika Markiewki, powinien się odbić potężnym echem w całym kraju, powinien dotrzeć do świadomości wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Należeć do TBS jest obowiązkiem każdego obywatela — zakończył min. Dybowski.

Strajk szoferów w Londynie

LONDYN (PAP) Jak donosi radio londyńskie, w stolicy Anglii trwa strajk szoferów taksówek. 3.500 taksówek jest bezczynnych. Kursują tylko te, których właściciele zadość uczynili postulatom szoferów.

Skutki dyskryminacyjnej polityki USA

GENEWA (PAP). Dalszy ciąg posiedzenia Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ poświęcone było dyskusji nad sprawozdaniem komitetu przemysłowo-materiałowego.

Delegat Polski dr Suchy oraz delegat Czechosłowacji — Tauber, podkreślili doniosłość problemu uprzemysłowienia Europy, stwierdzając, że istotną przyczyną trudności, z jakimi boryka się przemysł maszynowy w Europie zachodniej, jest amerykańska polityka ekspansji i dyskryminacji, która znalazła m. in. wyraz w osławionych trzech listach amerykańskich, narzuconych krajom Europy zachodniej i zabraniających eksportu szeregu artykułów do krajów Europy wschodniej. Obaj mówcy podkreślili jednocześnie, że wskutek istniejącego stanu rzeczy cierpią przede wszystkim kraje Europy zachodniej, ponieważ kraje demokracji ludowej, dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego, w szybkim tempie rozwijają swą gospodarkę narodową.

Brygada Kreli zwyciężyła

WAŁBRZYCH (PAP). Piąty miesiąc współzawodnictwa w kopalniach dolnośląskich przyniósł doskonałe rezultaty brygad zespołowych. W kopalni im. „Maurice Thoreza" spośród 27 brygad biorących udział we współzawodnictwie długofalowym najlepszy wynik osiągnęła brygada Jana Kreli, zorganizowana przed miesiącem. Brygada ta uzyskała 234 proc. normy — co jest jednym z najlepszych tegorocznych wyników w kopalni.

Sport

Węgry-Polska 5:2

WARSZAWA (wł.) W trzynastym kolejnym międzypaństwowym meczu piłkarskim między Polską a Węgrami zwycięstwo w stosunku 5:2 (2:1) odnieśli piłkarze węgierscy. Gra była bardzo emocjonująca. Węgrzy byli szybsi od Polaków i strzelali z każdej pozycji. Polacy nie potrafili dokładnie kryć przeciwników. Meczowi przyglądało się około 50 tys. widzów.

Pierwszy punkt dla Węgrów zdobył w 9 min. Puskas z karnego za rękę Barwińskiego, który uratował pewną bramkę. W 20 min. — wyrównanie ze strzału Mordarskiego. W 39 min. nieuchronnym strzałem Szilaghyi uzyskuje prowadzenie 2:1 dla Węgier. W drugiej połowie meczu Łącz zamienia Barana, a krótko przed przerwą Janduda wchodzi na miejsce Gędika. W 3 min. drugiej połowy gry Szilaghyi uzyskuje trzecią bramkę dla Węgrów, a w 17 min. ten sam gracz czwartą. W 19 min. Puskas zdobywa piąty punkt dla Węgier, a drugą bramkę dla Polaków uzyskuje na 10 min. przed końcem gry Cieślik. Szczegóły podamy jutro.

Smoczyk bezkonkurencyjnym na żużlu bydgoskim

BYDGOSZCZ (t). W meczu motocyklowym na żużlu o mistrzostwo II Ligi spotkały się zespoły CKM Włókniarz (Częstochowa), CWKS Legia (Warszawa) i bydgoska Gwardia. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął zespół częstochowski, uzyskując 42 pkt., przed Gwardią 37 pkt. i Legią 34 pkt. Punktacja Gwardii i Legii nie jest ostateczna, gdyż Legia wniosła protest, który będzie rozstrzygnięty przez PZM. Bezkonkurencyjnym jeźdźcem okazał się Smoczyk, który uzyskał raz czas równy, a dwukrotnie lepszy od rekordu toru. Zainteresowanie publiczności rekordowe, gdyż na stadionie miejskim zebrało się ponad 12 tys. widzów.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: I — Kaznowski (CKM) 1,54,8; II — Bonin (Gwardia) 1,59,3; III — Koznowski (CKM) 1,55,0; IV — Smoczyk (Legia) 1,48,0; V — Szrubkowski (Gwardia) 1,54,0; VI — Smoczyk (Legia) 1,47,6; VII — Kaznowski (CKM) 1,52,5; VIII — Szrubkowski (Gw.) 1,56,4; IX — Smoczyk (Legia) 1,45,0 (rekord toru); X — Krakowiak (Legia) 1,55,7; XI — Smoczyk (Legia 1,45,8; XII — Szrubkowski (Gwardia) 1,53,0.

Spory wokół planu Schumana

Kryzys w stosunkach francusko-brytyjskich

LONDYN (PAP). Spory wokół planu Schumana przybrały ostatnio tak nieoczekiwane rozmiary, że ujawniły w całej pełni głębokie sprzeczności, istniejące między krajami atlantyckimi.

W ciągu ostatnich dni nastąpiła kilkakrotna wymiana not między Francją a Wielką Brytanią w sprawie „planu Schumana". Noty te dotyczą udziału W. Brytanii w projektowanym przez Schumana kombinacie węgla i stali Europy zachodniej.

Komentatorzy podają, że Amerykanie, którzy są właściwymi autorami planu Schumana, zamierzają przy pomocy tego planu uzyskać pełną kontrolę nie tylko nad ciężkim przemysłem kontynentu Europy zachodniej, lecz również Wielkiej Brytanii. Przyłączenie przemysłu stalowego i węglowego W. Brytanii do kombinatu Europy zachodniej ułatwiłoby Amerykanom ostateczne rozbicie imperium brytyjskiego i opanowanie krajów imperium.

Noty francuskie do rządu brytyjskiego w sprawie planu Schumana reprezentują tezę amerykańską i w sposób stanowczy domagają się przyłączenia przemysłu stalowego i węglowego W. Brytanii do kombinatu Europy zachodniej, grożąc w przeciwnym wypadku podjęciem starań o realizację planu Schumana bez udziału Wielkiej Brytanii. W tym ostatnim wypadku, jak się wygraża prorządowa prasa francuska, kombinat kontynentu Europy zachodniej — przy całkowitym poparciu amerykańskim — rozpocząłby ostrą walkę konkurencyjną z przemysłem brytyjskim.

W dniu 1 czerwca rząd francuski wystosował dalszą notę o charakterze ultimatywnym do rządu brytyjskiego. Nota ta wywołała konsternację w Londynie i spowodowała — jak stwierdza Agencja Reutera — kryzys w stosunkach francusko-brytyjskich.

Bezpośrednio po otrzymaniu noty francuskiej, odbyła się w Londynie późną nocą — mimo choroby Bevina — w szpitalu, w którym Bevin ma się poddać operacji — konferencja w sprawie noty francuskiej. W wyniku konferencji rząd brytyjski skierował odpowiedź, w której odrzuca w zasadzie notę francuską.

Rząd francuski nie wziął pod uwagę treści odpowiedzi brytyjskiej i ogłosił w sobotę po południu deklarację Francji, Niemiec, Włoch i krajów Beneluxu w sprawie ich gotowości utworzenia kombinatu przemysłu stalowego i węglowego. W ten sposób rząd francuski zapowiedział powołanie do życia kombinatu Europy zachodniej bez udziału Wielkiej Brytanii.

Robotnicy — aktorami zawodowymi

WROCŁAW (PAP) Robotnicy Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Lniarskiego nr 13 w Żarach — Bogusław Zatoński i Józef Żywiec, b. członkowie amatorskiego zespołu dramatycznego przy PRZZ, zostali zaangażowani przez Państw. Teatr Polski w Poznaniu do zespołu artystycznego teatru. Robotnicy ci odbywają obecnie dalsze studia teatralne na koszt Państwa.

Przygotowania do akcji żniwnej

WARSZAWA (PAP). Już od dłuższego czasu, niezależnie od pracy w siewach wiosennych, spółdzielcze ośrodki maszynowe przygotowują się intensywnie do tegorocznej kampanii żniwnej. Aby w jak największym stopniu wykorzystać maszyny rolnicze, komitety członkowskie przystąpiły już do zbierania zamówień i ustalania kolejności obsługi poszczególnych gospodarstw. W pierwszej kolejności som wykonają prace zgłoszone przede wszystkim przez spółdzielnie produkcyjne oraz mało- i średniorolnych chłopów, którzy są członkami spółdzielni gminnych.

Według ustalonego planu w tegorocznej kampanii żniwnej przyjdzie chłopom z pomocą 2.900 som, 4.200 stałych filii gromadzkich i znaczna ilość sezonowych punktów, wyposażonych m. in. w 8.500 żniwiarek, w 9 tys. kosiarek, w 12 tys. snopowiązałek i w 8 tys. młocarni. Oblicza się, że maszyny żniwne wykonaju prace na ogólnej powierzchni 700 tys. ha. Plan pracy dla młocarń przewiduje omłot ok. 15 milionów kwintali.



25

Zasnęła wreszcie, a gdyby zobaczył ją wówczas ojciec, zdziwiłby się, bo uśmiechała się przez sen. Wargi miała rozchylone radosnym, pełnym szczęścia uśmiechem...

Być może, że Łęskiemu ciężko by się zrobiło na ten widok, bo wtedy by zrozumiał jak bardzo zabolałaby Martę świadomość tego, iż poto ma wprowadzić Andrzeja do ich domu, by mogli go tu omotać, rozbroić i zdusić. Człowiekowi, który rozpoczynał bezkompromisową walkę o utrzymanie swej uświęconej latami władzy nad tartakiem — nie mógł przecież przyświecać inny cel...

...Leżał na wznak na niewygodnej kanapce w swym gabinecie i szeroko otwartymi oczyma wpatrywał się w gęstniejącą za oknem ciemność. W pokoju było duszno, lecz mimo to okno pozostawało zamknięte, bo dr Łęski nigdy nie sypiał przy otwartym, lękając się niewiadomo czego — złodziei, czy świeżego powietrza...

Czuł się niedobrze. Forsowna podróż do Warszawy, godziny, spędzone w wagonie — dały mu się mocno we znaki. Serce tętniło przyśpieszonym rytmem, płucom brakowało tchu. Oddychał ciężko jak ryba wydobyta z wody.

Stary już jestem, strasznie stary... — szepnął sam do siebie. Opuściły go siły. „To ta męcząca droga" — usiłował sobie wmówić, ale wiedział, że to nie droga, a nawet i nie starość... Inne były przyczyny tej depresji. Rozmowa z Herburtem. Krótka rozmowa, zakończona zdecydowanym poleceniem. Zakończona rozkazem, który był wyrokiem, wydanym na tartak, a jednocześnie i na niego, na Łęskiego.

— Przecież tego nie wykonam... — myślał głośno. — Jeszcze nie czas. Trzeba poczekać. Na ten krok nigdy nie będzie za późno...

Bolesna, straszna myśl, o tym, że ma spowodować pożar tartaku, by razem z Herburtem otrzymać polisę asekuracyjną od jakiegoś mętnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego w Londynie i by tym, którzy wbrew Łęskim i Herburtom ośmielili się sięgnąć po władzę w kraju sprzątnąć sprzed nosa jeden z ukradzionych przez nich zakładów pracy — trzepotała w mózgu jak upiorny, nocny ptak, odbierała spokój, zatruwała każdą godzinę i każdą minutę.

Wiedział, że jej nie zdoła zrealizować. Nie dlatego, by nie unieruchamiać placówki, dającej pracę i chleb kilkuset ludziom, lub by nie plamić się sabotażem, skierowanym przeciwko własnej ojczyźnie. O, nie! Dr Leopold Łęski daleki był od takich myśli. Tkwiła w nim mściwa, zajadła złość do nowych czasów i do ludzi, którzy te czasy tworzyli. Gdyby mógł — spalił by ich wszystkich, jak stertę suchej słomy!

I nie dlatego wiedział, że nie wykona polecenia Herburta, bo bał się oszustwa, sądząc, iż hrabia po podjęciu polisy wyprowadzi go w pole. O, nie! Ufał jeszcze na tyle Herburtowi, by nie dopuszczać do siebie takiej obawy, ale gdyby nawet tak się stało — nie oto przecież chodziło, nie to było istotą zagadnienia.

Nie chciał pieniędzy, chciał mieć w swym ręku tartak, a póki pragnienia tego nie mógł ziścić, póty chciał choć z boku rządzić tartakiem, czuwać nad nim, wpływać na jego losy. Tu, na wprost swego okna pragnął widzieć tartaczne zabudowania, pragnął słyszeć jękliwy zgrzyt stalowych pił i czuć w nozdrzach ostrą woń wilgotnych trocin.

Chciał być właścicielem tartaku, a nie kupki zwęglonych desek i okopconego żelastwa. Wiedział, że jeśli tartak spłonie, to i on spali się w tym ogniu. Życie straci całkowicie sens, nie będzie już o co walczyć, nie będzie na co czekać, nie będzie o czym myśleć. Wszystko spłonie, jak sucha, smolna żagiew.

Zostanie gorzka starość, niepotrzebna nikomu, zgryźliwa i pusta.

I dlatego właśnie — tartak musiał istnieć. Musiał!

Poruszył się niespokojnie na kanapce. W pokoju brakowało powietrza. Czuł to wyraźnie. Po prostu dusił się.

I nagle — pchnięty jakąś niezrozumiałą siłą zerwał się szybko z posłania. Naciągnął spodnie, marynarkę, włożył buty, owinął się płaszczem i cicho, jak złodziej wyszedł z pokoju. Przechodząc przez jadalnię spojrzał mimo woli na zegar i stwierdził, że minęła pierwsza.

— Dopiero pierwsza... — szepnął. — Myślałem, że jest już znacznie później...

Noc była ciepła, na niebie skrzyły się gwiazdy, zwiastujące pogodny, bezchmurny dzień. Ziemia pachniała jeszcze słońcem, szeleściły cichutko liście bzów i jaśminów. Gdzieś, bardzo daleko, turkotał wóz.

Łęski przystanął. Zaczerpnął głęboko powietrza, nabrał w płuca ciemności, rzeźwego zapachu łąk, szelestu liści. Wchłonął to wszystko w siebie, jakby pragnął przywłaszczyć i ziemię i ciemność i niebo, po czym powlókł się w stronę furtki. Wyszedł na ulicę, przeciął ją, brnąc znajomymi ścieżkami, minął rozległy szmat pola i po kilkuminutowym marszu znalazł się na szosie, przed ogrodzeniem tartaku. Od głównej bramy dzieliło go zaledwie kilkadziesiąt metrów.

Nie miał jednak zamiaru tam wchodzić. Przystanął tylko ponownie i przez jakąś lukę w płocie zajrzał w głąb podwórza. Ciemność leżała i tam, a mimo to w mroku rysowały się niewyraźnie jasne stosy tarcicy i zwały żółtych trocin.

Powietrze przesiąknięte było specyficznym zapachem wilgotnego drewna.

— Muszę wejść kiedy z Januszem... — szepnął Łęski. — Wejść i sprawdzić, jak tam wygląda w hali... Ciekaw jestem, co tam zmienili...

Kalendarzyk

Poniedziałek, 5 czerwca 1950 r.
Katolicki: Bonifacego, Walerii
Słowiański: Dobromiła

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel 24-29.

Wieczór pieśni i tańca zespołu Armii Radz.

Na zaproszenie T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wystąpi w Bydgoszczy w dniach 7, 8 i 9 czerwca br. o godzinie 18.30 60-cio osobowy reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej na kortach tenisowych ZS „Gwardia" przy ul. Zamojskiego.

W programie: tańce ludowe i żołnierskie oraz pieśni ludowe narodów radzieckich. A także ludowe pieśni polskie.

Przedsprzedaż biletów w Orbisie i sekretariacie TPP-R przy Al. 1 Maja 46

W dniach koncertów przy kasach „Gwardii" od godz. 15.

Literatura w walce o pokó

Dziś o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki odbędzie się staraniem Oddziału Pomorskiego Zw. Literatów Polskich wieczór literacki poświęcony sprawie pokoju. Literaci polscy, radzieccy i nawet wielu pisarzy zachodnich nie tylko stoją na czele światowego frontu pokoju, ale także i twórczością swoją dowodzą, jak bliska jest im idea braterstwa ludów.

Wieczór dzisiejszy będzie krótkim przeglądem poezji i prozy takich pisarzy jak Jastrun, Kruczkowski. Broniewski, Pollak, Żukrowski, Asiejew Tank, Guttuso, Eluard i inni. Recytować będą artyści Teatru Ziemi Pomorskiej Z. Markowska, M. Szczęsna, H. Adamczyk, L. Niemczyk. Słowo wprowadzające wygłosi Alfred Kowalkowski. Wstęp bezpłatny.

Remont dworca PKP w Terespolu Pom.

Na dworcu kolejowym węzłowej stacji Terespol Pom. prowadzi się od kilku tygodni większe prace restauracyjne, mające na celu doprowadzenie do estetycznego wyglądu zaniedbanego dotąd wnętrza dwóch poczekalni i korytarzy.

Już wkrótce

zadźwięczą kosy na łąkach

Województwo pomorskie przygotowuje się do sianokosów

BYDGOSZCZ (A). Wszystkie gospodarstwa państwowe, spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie w wojew. pomorskim przygotowują narzędzia i maszyny do sianokosów, które rozpoczną się za kilka dni. Zbiory siana w województwie przeprowadzone będą na obszarze 131 tys. ha.

Pracownicy Państwowej Administracji Rolnej przeprowadzili w poszczególnych gromadach specjalne zebrania, na których zapoznano chłopów z korzyściami jakie daje wczesny sprzęt siana oraz z racjonalnymi metodami jego suszenia.

Chłopom zapewniono dostateczną ilość żerdzi i drążków do budowania kozłów, daszków i płotków do suszenia siana.

Spółdzielcze i państwowe ośrodki maszynowe przygotowały odpowiednią ilość kosiarek i innych maszyn potrzebnych przy sprzęcie. Tegoroczne zbiory siana zapowiadają się lepiej, niż w roku ubiegłym, co jest wynikiem staranniejszej pielęgnacji łąk. M. in. w PGR zastosowano nawożenie i bronowanie 1500 ha łąk, a obecnie przeprowadza się zagospodarowywanie dalszych 150 ha łąk.

Międzynarodowy Dzień Dziecka w Bydgoszczy

Międzynarodowy Dzień Dziecka w Bydgoszczy rozpoczął się w ubiegłą sobotę capstrzykiem na Placu Bohaterów Stalingradu. Do licznie zebranej dziatwy szkół podstawowych przemówiła przodownica pracy Rusinowicz z fabryki „Pasamon"' po czym dzieci przemaszerowały barwnym pochodem przez miasto.

W tym samym dniu Liga Kobiet przy ZZK zorganizowała dla dzieci zabawę. W niedzielę przed południem dzieci przedszkoli TPD przejechały udekorowanymi samochodami z transparentami głoszącymi hasła pokojowe przez ulice miasta. W kinie „Pomorzanin" odbył się również poranek filmowy dla dzieci. Młodzież szkół podstawowych zebrała się następnie na boiskach szkolnych, gdzie harcerze złożyli nowe przyrzeczenie. W południe sztafeta harcerzy zaniosła meldunki do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

W godzinach popołudniowych odbyły się zabawy dziecięce przy śluzie, w lesie Gdańskim w ogrodzie ORZZ i na Wzgórzu Dąbrowskiego, gdzie przygrywały orkiestry. W godzinach popołudniowych jednocześnie kina bydgoskie wyświetlały bezpłatnie filmy dla młodzieży.

We wtorek o godz. 16 Teatr Ziemi Pomorskiej wystawi specjalne przedstawienie dla dzieci komedii pod tytułem „Tu mówi Tajmyr".

Wszyscy na front przeciw inwazji stonki

Apel Stacji Ochrony Roślin w Toruniu

W związku ze zrzuceniem przez samoloty amerykańskie masowych ilości stonki ziemniaczanej na tereny Niemieckiej Republiki Demokratycznej, otrzymaliśmy alarmujące wiadomości o pojawieniu się nowych ognisk stonki w województwach zachodnich a przede wszystkim na terenach woj. szczecińskiego.

Piętnując niesłychany, zbrodniczy wyczyn samolotów amerykańskich, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zarządziło, celem zahamowania niszczycielskiego pochodu stonki, mobilizację wszystkich sił i podjęcie zorganizowanej walki z tym szkodnikiem.

Do akcji tej stanie całe rolnicze społeczeństwo, zdające sobie należycie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa ze strony największego wroga ziemniaków — stonki ziemniaczanej.

Sprawa zwalczania stonki jest zagadnieniem międzynarodowym i zobowiązuje nas do wspólnego działania, na tym niezwykle ważnym odcinku.

Nieopanowanie bowiem w początkach niebezpiecznej sytuacji, spowodować może powstanie wprost nieobliczalnych strat i zwichnięcie równowagi gospodarczej na dłuższy okres czasu, przez powstanie niedostatku ziemniaka, podstawy wyżywienia ludności i inwentarza.

Ponieważ tylko gremialny udział całego społeczeństwa w akcji przeciwstonkowej może uchronić uprawy ziemniaka przed inwazją stonki, przeto zgodnie z wydanym zarządzeniem zostanie przeprowadzona w dniach od 5—7 bm. pierwsza powszechna (ogólna) lustracja pól ziemniaczanych i plantacji pomidorów na całym terenie województwa.

Lustracja ta winna być dokonana jak najdokładniej i w ściśle wyznaczonym terminie.

Przeoczenie chociażby tylko jednej pary stonki pociągnąć może za sobą bardzo przykre następstwa. Dlatego przy przeprowadzaniu lustracji należy zwracać baczną uwagę na każdy krzew ziemniaczany oraz rośliny pokrewne.

W wypadku wykrycia ogniska specjalnie przeszkolone drużyny przeciwstonkowe podejmą natychmiast pod kierownictwem Służby Ochrony Roślin energiczną walkę, celem bezwzględnego zlikwidowania niebezpiecznego szkodnika.

Walka ze stonką wymaga wielkiego wkładu sił fizycznych, aparatury i środków chemicznych i aby dała pożądane rezultaty musi być wczas i jak najsprawniej przeprowadzona.

W zrozumieniu ważności stojącego przed nami zadania, nie może nikogo zabraknąć w akcji przeciwstonkowej!

Wieczór literacki

133-cia z kolei „środa literacka" odbędzie się w tym tygodniu wyjątkowo w poniedziałek. Będzie to wieczór poświęcony współczesnej poezji której treścią jest walka o pokój. — Utwory poetyckie najlepszych poetów polskich, radzieckich i innych recytować będą artyści Teatru Ziemi Pomorskiej Zofia Markowska, Maria Szczęsna, Henryk Adamczak i Leon Niemczyk — słowo wprowadzające wygłosi Alfred Kowalkowski prezes Pomorskiego Oddziału Związku Literatów. Wieczór ten zgromadzi niewątpliwie w Pomorskim Domu Sztuki jak najszersze masy społeczeństwa. Wstęp bezpłatny.

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. W poniedziałek: nieczynny. We wtorek: Tu mówi Tajmyr.

KINA — Pomorzanin: Upiór w Operze. **Polonia:** Legitymacja partyjna. **Wolność:** Życie dla nauki. **Orzeł:** Zakochani są sami na świecie. **Gryf:** Milczenie jest złotem. **Bałtyk:** Sąd honorowy. **Bagatela:** Skandal.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16.00, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagatela: 20.45.

WYSTAWY — Pomorski Dom Sztuki Prace Zw. Artystów-Plastyków Okr. Warszawskiego. — Sala Zw. Inwalidów Wojennych: „Mikołaj Kopernik".

DYŻURY APTEK: Apteka Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 i Pod Złotym Orłem, Stary Rynek 1, tel. 19-31.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11 Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. — Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-27. Inf. kolej-11-87.

Program radiowy na bydgoskiej fali

Poniedziałek, 5 czerwca:

8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 13.30 Koncert rozrywkowy: zespół instrumentalny Tadeusza Polańskiego; Helena Sarnowska — piosenki. 14.25 Muzyka ludowa z płyt. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 W szkole szybowcowej Ligi Lotniczej. 16.30 Prager — Suita w starym stylu. 16.45 Młodzież Liceum Elektrotechnicznego o sobie. 22.20 Dworzak — Koncert wiolonczelowy h-moll. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Walczymy ze stonką ziemniaczaną

Stonka ziemniaczana niszczy rok rocznie tysiące hektarów ziemniaków w różnych krajach. Przedostała się ona również do Polski i w ubiegłym roku wykryło już jedno ognisko stonki w powiecie bydgoskim. Niebezpieczeństwo masowego jej pojawienia się na naszych terenach jest niewykluczone i dlatego czujność nasza musi być zwiększona i gotowość do walki z tym groźnym szkodnikiem zaostrzona.

W związku z powyższym Zarząd Miejski w Bydgoszczy wyznaczył już kierowników drużyn którzy otrzymali polecenie zorganizowania w terenie drużyn poszukiwaczy i przygotowania do pierwszej lustracji, która się odbędzie w najbliższych dniach. W lustracjach zobowiązani są wziąć udział wszyscy rolnicy, użytkownicy gruntów, działek, ogródków działkowych wzgl. przydomowych. W bieżącym roku na terenie miasta Bydgoszczy odbędzie się 7 lustracji pól ziemniaczanych i pomidorów. Rozpoczęcie każdorazowej lustracji poprzedzone będzie ogłoszeniem. Jakiekolwiek niedociągnięcia na tym odcinku nie mogą mieć miejsca.

Uchylanie się od powyższego obowiązku podlega karze do 3 miesięcy aresztu wzgl. grzywny do 150.000 zł, na podstawie rozp. Prez. R. P. z dnia 19. 11. 1927 r (Dz. U. R. P. Nr 108).

Spisy użytków, zasiewów, warzyw, drzew owocowych i zwierząt

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie statystyki produkcji rolnej oraz zgodnie z instrukcją prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, wydaną za zgodą Ministrów Administracji Publicznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy przeprowadzi w czasie od dnia 1 czerwca do 15 czerwca 1950 r. spisy: powierzchni użytków oraz zasiewów, powierzchni warzyw oraz liczby drzew i krzewów owocowych.

W czasie od 1 lipca do 15 lipca 1950 roku — spis zwierząt gospodarskich.

Spisy przeprowadzą na miejscu pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, którym należy umożliwić dokładne wykonanie ich czynności.

Zebrany materiał spisowy służyć będzie wyłącznie dla celów statystycznych. Wszelkich informacji i wyjaśnień udzielać będzie Oddział Statystyczny ul. Niedźwiedzia 4 II piętro.

SPORT

MIEJSKIE ZAWODY STRZELECKIE PO „SP" m. BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ (maj). Na strzelnicy garnizonowej odbyły się miejskie zawody strzeleckie o mistrzostwo PO „SP" m. Bydgoszczy. Udział wzięło 96 junaków z 32 hufców szkolnych i fabrycznych oraz 20 z kadry. Strzelnica przybrała odświętny wygląd. Na wielu transparentach umieszczono hasła głoszące walkę o pokój.

Wyniki techniczne: w strzelaniu dokładnym jednostkowym z kb, odl. 100 m, na 50 możliwych: 1) Ratajczak (Zjednocz. Zakł. Row. nr 3) 40 pkt., 2) Jankowski (Lic. Przem.) 38 pkt., 3) Maślanka (Lic. Roln.) 36 pkt.; strzelanie jednostkowe bojowe z kb, odl. 100 m, na 50 możliwych: 1) Wiśniewski (PKP nr 23) 40 pkt., 2) Gebler (Papiernia) 38 pkt., 3) Szczepański (Zjedn. Zakł. Row. nr 1) 37 pkt.; strzelanie z karabinu małokalibrowego, odległość 50 m, na 120 możliwych z trzech pozycji (stojąc, klęcząc, leżąc): 1) Jankowski (Lic. Przem.) 88 pkt., 2) Acalski (Zjedn. Zakł. Row. nr 3) 84 pkt., 3) Maślanka (Lic. Roln.) 82 pkt.; strzelanie dokładne zespołowe na 100 m (150 pkt. możliwych): 1) ZZR nr 3 — 88 pkt., 2) Fabr. Central Telef. „T 8" — 76 pkt., 3) Lic. Przem. — 73 pkt.; strzelanie bojowe zespołowe z kb na 100 m (150 pkt. możliwych): 1) Zakł. Energ. Pomorza — 91 p., 2) ZZR nr 1 — 86 pkt., 3) PKP nr 23 — 76 pkt.; strzelanie dokładne jednostkowe z 3 pozycji dla kadry na 100 m (150 pkt. możliwych): 1) Kamiński (Fabr. Obrabiarek) 87 pkt., 2) Niedbalski (IV Państw. Szk. Ogólnokszt.) 83 pkt., 3) Porankiewicz (Publ. Sr. Szk. Zaw. nr 4) 81 pkt.; strzelanie z karabinu małokalibrowego z 3 pozycji na 50 m (150 pkt. możliwych): 1) Niedbalski (IV Państw. Szk. Ogólnokształcąca) 106 pkt., 2) Grzywniak (Tartak Lasy Polskie) 90 pkt., 3) Werwicki (Lic. Przem.) 80 pkt.

Zawody przeprowadzili: komendant miejski PO „SP" kpt. Krasowski, sierż. Wrzesiński i kpr. Fejzer.

BIEGI NARODOWE W BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ (t). Na trzecim etapie tej masowej imprezy sportowej, w której na terenie całego kraju uczestniczą setki tysięcy sportowców, odbyły się w Bydgoszczy Biegi Narodowe w skali wojewódzkiej. Uczestniczyło w nich 720 zawodniczek i zawodników, najlepszych reprezentantów miast wydzielonych i powiatów. Z osiągniętych w Bydgoszczy wyników na wyróżnienie zasługuje czas Lewickiego z Torunia, który pobił rekord okręgu, czas Graja z Łobżenicy oraz dobre czasy utalentowanych dziewcząt Cyranówny z Grudziądza, Lisówny z Inowrocławia i zapowiadającej się doskonale Mamżyńskiej z Brześcia Kuj.

Po odegraniu hymnu narodowego i wciągnięciu flagi na maszt do uczestników imprezy przemówił przew. WKKF — F. Dąbrowski, podkreślając rolę, jaką sportowcy odgrywają nie tylko na odcinku sportowym, ale i społecznym, gdzie są najściślej złączeni z istotną treścią życia społecznego, gdzie są siłą mobilizującą do współzawodnictwa pracy, do walki o realizację planu 6-letniego, do walki o pokój.

Po defiladzie, w której za flagami poszczególnych zrzeszeń w barwnym korowodzie przemaszerowali sportowcy, rozpoczęto biegi.

Wyniki techniczne: Kobiety (dystans 500 m) 15—16 lat — Cyranówna (Lic. Handlowe Grudziądz) 1,28,9; 17—18 lat — Lisówna (Inowrocław) 1,29,8; 19—25 lat — Orsztynowiczówna (Kolejarz Toruń) 1,30,5; 30—32 l. — Mazanowska (Rypin) 1,37,8; ponad 33 l. — Wojciechowska (Toruń) 2,09,0.

Mężczyźni (dystans 1.000 m) 15—16 lat — Mielcarski (Chełmno) 2,52,2; 17—18 l. — Lewandowski (Kolejarz Bydg.) 2,44,4; 19—29 l. — Lewicki (Kol. Toruń) 2,39,4 (rekord Pomorza); 30—39 l. — Mrowiński (Kol. Toruń) 2,48,6; ponad 40 l. — Rzepka (Nowe Miasto) 3,05,0.

WALNE ZEBRANIE Pom. OZP

BYDGOSZCZ (maj). W sali BTW-Związkowiec odbyło się roczne walne zebranie Pom. OZP. Po zagajeniu i powitaniu gości referat pt. „Cele i zadania sportu polskiego" wygłosił p. Naskrent.

Zarząd Okręgowy w minionym roku postawił sobie za cel umasowienie sportu, co mu się udało, biorąc pod uwagę skromne możliwości, w jakich pływactwo na Pomorzu może się rozwijać. Zarząd postanowił również podnieść poziom pływactwa. I to mu się udało, czego dowodem jest poprawienie wszystkich wyników w konkurencji kobiet za wyjątkiem 100 m st. dow. i w konkurencji mężczyzn za wyjątkiem 400 m st. dow. Również odkryto nowe talenty, jak Mrozówna i Kriese. Przeprowadzono w tym roku 31 imprez pływackich na Pomorzu, w których udział wzięło 2.410 zawodników, w tym 387 kobiet.

Ustępujący zarząd przyznał wyróżnienia Wł. Woźniakowi jako działaczowi na polu pływactwa, Siwczakowi — najstarszemu pływakowi, Paczkowskiej — najmłodszej pływaczce. ZKS Kolejarz Bydgoszcz za najlepsze wyniki w sporcie pływackim spośród klubów pomorskich, oraz Szk. Og. im. J. Kasprowicza w Inowrocławiu — za najlepsze wyniki w sporcie pływackim oraz za masową naukę pływania spośród szkół pomorskich.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd z przewodniczącym Mateckim, wiceprzewodniczącym Naskrentem, sekretarzem Fiszerem i Woźniakiem na czele. W wolnych wnioskach postanowiono, iż wszystkie sekcje pływackie z rzeszeń i klubów wezmą udział wraz z zarządem Pom. OZP w dniu 10 bm. w pracach nad budową nowego basenu pływackiego. Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której sportowcy zobowiązali się twardo stać na straży niepodległości naszych granic w oparciu o potężny ruch masowy sportu radzieckiego — pierwszych obrońców pokoju.

UWAGA! GENERALNA PROBA!

W środę, 7 bm. o godz. 19 na dziedzińcu przy ul. Krasińskiego (narożnik Libelta) odbędzie się pierwsza generalna próba ćwiczeń masowych mężczyzn dla kół i klubów z terenu m. Bydgoszczy.

Poszczególne Zrzeszenia dopilnują, ażeby kluby i koła przybyły punktualnie na miejsce.

PODPATRZONE

Dwa skandale



Młodzież — to skarb. Hasło to — to nie puste słowa, to nie oklepany slogan wywieszony na transparentach „żeby ładniej wyglądało". Pod hasłem tym kryje się najbardziej istotna, niezmiernie ważka treść, której nikt nie powinien, której nikt nie ma prawa zapominać. Jeżeli człowiek w ogóle jest nazywany (i słusznie) najcenniejszym kapitałem, to o ileż bardziej wartościowy jest „człowiek przyszłości", który jeszcze nie opalił sobie skrzydeł w Ikarowym locie, który ufny w swą siłę młodości, rozpoczyna właśnie budowę przyszłej, jeszcze bardziej sprawiedliwej, jeszcze lepszej Polski?!

Wartość tego naszego skarbu cenić winniśmy nie raz na rok, w chwili gdy z każdego okna, z każdego domu nawołują nas do tego barwne transparenty „przyszłość naszego narodu" winna być naszą stałą, codzienną powszechną troską. Doroczny Dzień Dziecka jest tylko widomą manifestacją naszych całorocznych trudów przy kształceniu naszych dzieci na lepszych ludzi niż sami jesteśmy. Doroczny Dzień Dziecka jest tylko jawnym zadokumentowaniem wagi, jaką przykładamy do należytego wychowania młodzieży.

Dziwnym przypadkiem z tymi niezmiernie ważnymi w skali międzynarodowej liniami zbiegł się drobny, wybitnie lokalny wypadek premiera szwedzkiego filmu „Skandal" w Bagateli. Filmu o ciężkiej, przytłaczającej, i rzekłbym — demoralizującej atmosferze, w którym jednym z głównych bohaterów jest typ wybitnie psychopatologiczny. Filmu obrazującego ponurą atmosferę szkoły, w której wbrew logice, wbrew moralności miast podnosić — łamie się życie młodych. Filmu, który bardzo słusznie dozwolony młodzieży powyżej lat 18.

I tu właśnie dochodzimy do sedna sprawy. Powszechnie znana jest ciekawość człowiecza, która zmusza właśnie do oglądania tego, co jest zakazane. Wiadomo, że, przed wojną, pewne kina dla zwiększenia frekwencji nawet przy filmach całkiem niewinnych umyślnie wywieszały wielce atrakcyjną tabliczkę: „dozwolone dla młodzieży powyżej lat 18".

Ale „Skandal" do takich filmów nie należy. Zakaz jest całkowicie uzasadniony. I powinien być honorowany.

Tymczasem kierownictwo Bagateli poza wywieszeniem rzeczonej tabliczki, przymknęło dyskretnie oczy na długą kolejkę młodzieży, której daleko jeszcze do lat 18. Niech poznają nasze dziatki życie prawda?

Na sobotnim spektaklu w „Bagateli" były dwa skandale: jeden na ekranie, drugi na widowni. (z).

Reorganizacja szkolnictwa zawodowego i troskliwa opieka Państwa nad młodzieżą przyśpieszą wychowanie kadr fachowców

WARSZAWA (PAP). Realizacja planu 6-letniego wymaga fachowego przeszkolenia w zawodach nierolniczych ok. 900 tys. robotników, około 100 tys. techników i ok. 24 tys. inżynierów. Poważna rola w wychowaniu tych kadr przypadła szkolnictwu zawodowemu. Aby podołać zadaniom Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego przeprowadził w oparciu o doświadczenia radzieckie reorganizację struktury szkolnictwa zawodowego, a państwo otoczyło młodzież jeszcze troskliwszą opieką — stwierdził prezes CUSZ Janusz Zarzycki w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP.

Prezes Zarzycki przypomniał następnie, że z końcem 1949 r. szkolnictwo zawodowe podległe Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego posiadało ponad 2.500 szkół, w których kształciło się około 420 tys. uczniów. Oznacza to dwukrotny wzrost w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Rozwój szkolnictwa zawodowego zaznaczył się nie tylko w ilości uruchomionych szkół, ale również w powstaniu szkół nowego typu i nowych kierunków szkolenia. Rozwinęło się szkolnictwo dla górnictwa węglowego, hutnictwa, włókiennictwa — przemysłów: mineralnego, papierniczego, skórzanego i wielu innych kierunków zawodowych. Dzięki utworzeniu „Technicum" — nowego typu szkoły zawodowej — nieznanego w ustroju kapitalistycznym — zdolni robotnicy uzyskali możność zdobycia stopnia technika. W szkołach przysposobienia przemysłowego kształcą się wielotysięczne rzesze synów robotników i chłopów. Rozwinęło się również szkolenie na kursach najrozmaitszego rodzaju, dzięki któremu pracownicy wszelkich gałęzi naszego życia gospodarczego zdobywają wyższe kwalifikacje zawodowe, bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

Pomimo tych wielkich osiągnięć stan organizacyjny szkolnictwa zawodowego okazał się niewystarczający dla pełnego zaopatrzenia w kadry naszej gospodarki w okresie planu 6-letniego. W oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego CUSZ przeprowadza reorganizację szkół zawodowych, która umożliwi szybsze i szersze szkolenie kadr specjalistów przede wszystkim dla rozbudowującego się przemysłu.

Nowa struktura organizacyjna szkolnictwa zawodowego ustala jednolity system szkół zawodowych I i II stopnia. Wykwalifikowanych robotników będą kształciły szkoły I stopnia, zastępujące dotychczasowo szkoły przemysłowe, publiczne średnie szkoły zawodowe gimnazja i licea I stopnia. Szkoły II stopnia, kształcące techników i innych pracowników o podobnym stopniu kwalifikacji zastąpią obecnie licea I i II stopnia.

Do szkół obydwu stopni przyjmowane będą osoby, które ukończyły 7 klas szkoły podstawowej. Ponadto utrzymane będą 2-letnie szkoły II stopnia dla tych uczniów, którzy zdecydują się poświęcić studiom zawodowym po ukończeniu 9 klas szkoły ogólnokształcącej.

Dzięki tej reformie skracającej czas nauki i zwiększającej znacznie przepustowość szkół przewiduje się w planie 6-letnim zwiększenie ilości absolwentów szkół zawodowych II stopnia (dających stopień technika) o 172 proc. w porównaniu ze stanem z 1949 roku, przy czym najwydatniej wzrośnie liczba absolwentów szkół kształcących nowe kadry dla przemysłu i górnictwa.

Ponadto kadry robotników przyuczonych do zawodu kształcić będą szkoły przysposobienia przemysłowego, stwarzając najlepsze warunki do uzyskania awansu społecznego dla synów robotników i chłopów. Szkoły te przyjmują kandydatów od 17 roku życia, nieposiadających ukończonej 7-klasowej szkoły podstawowej.

Uczniowie tych szkół korzystają z bezpłatnej nauki, bezpłatnego utrzymania i mieszkania oraz umundurowania i stypendium. Szkoły te nie tylko dają absolwentom kwalifikacje zawodowe, ale dla najzdolniejszych otwierają drogę do dalszej nauki.

Szkolnictwo zawodowe Polski Ludowej otworzyło również szeroko swe podwoje dla kobiet. Dziewczęta mogą wstępować do szkół chemicznych, elektrotechnicznych, mechanicznych, energetycznych, handlowych, planowania i statystyki, szkół zbiorowego żywienia itp.

Programy nauczania zapewniają uczniom nie tylko maksimum wykształcenia zawodowego, ale uwzględniają również zagadnienia wychowania ideologicznego oraz stwarzają jak najlepsze warunki rozwoju kulturalnego i fizycznego młodzieży.

Opieka władz państwowych nad młodzieżą w szkołach zawodowych nie kończy się z chwilą ukończenia nauki. Dzięki wprowadzeniu ustawy o planowanym zatrudnieniu absolwentów szkół zawodowych, Państwo umożliwia kadrom młodych fachowców uzyskanie pracy, odpowiadającej ich zamiłowaniom i kwalifikacjom natychmiast po ukończeniu szkoły".

Mały Felieton
Parasol noś i przy pogodzie!

Idzie sobie człowiek ulicą. Czerwiec. Słonko świeci, niebo bez jednej chmurki. Pogwizduje sobie człowiek walczyka i przygląda się wystawom. I nagle...

— Co za licho?

Człowiek łapie się za głowę i patrzy w górę. Chmur nie ma, a deszcz pada! Co za cuda? Stoi ów człowiek i rozmyśla. Jeśli jest osobnikiem inteligentnym, to najdalej po kwadransie dojdzie do wniosku, że w XX wieku nie ma żadnych cudów, a deszcz, który zmoczył mu łepetynę, wcale nie był deszczem tylko zwyczajną wodą z kranu, którą to wodą ob. Zosia Pstrąg podlewa kwitnące na jej balkonie prymulki.

Po chwili obywatel, o którym mowa, maszeruje dalej. Przypuśćmy, że nagle zrywa się wiaterek. Obywatel przyśpiesza kroku. Trzyma się za kapelusz. I nagle..

Brzdęk! Łup! Trzask!



Grzmotnęło coś obywatela w głowiznę. Westchnął, jęknął i już leży. Zaraz zrobiło się ciemno. Przed wzrokiem gwiazdy. Chwilę nieborak poleżał, po czym grzebnął nóżką i odjechał na tamten świat. Przybyło pogotowie. Zwłoki obywatela zawieziono do kostnicy. W dwa dni później odbył się pogrzeb. Z orkiestrą. Wszyscy strasznie płakali. Ogromnie żałosna historia!

Co się stało? — spytacie. Piorun z jasnego nieba, bomba, cegła, gzyms? Nic podobnego!

Doniczka. Zwyczajna doniczka z asparagusem, która wypadła z okna zamieszkałej na IV piętrze ob. Franciszki Pichcikowskiej i grzmotnęła nieodżałowanego nieboszczyka w tzw. „ciemię", wyzwalając go ze wszystkich przyziemnych kłopotów i zmartwień.

Myślicie, że przesadzam? Nic a nic! Według posiadanych przeze mnie informacji, w przeciągu ostatniego tygodnia zdarzyły się następujące wypadki:

1) Doniczka z fiołkiem alpejskim stuknęła w głowę p. Hieronima Dyrdymałę i p. Hieronim Dyrdymała zamiast na chrzciny, pojechał do szpitala.

2) Doniczka z piękną paprocią nabiła takiego strasznego guza p. Michałowi Oczko, że p. Michał nie może obecnie założyć kapelusza!

3) Cała skrzynia z bratkami, zawierająca prócz bratków dwa pudy czarnoziemu, oberwała się z balkonu i przygniotła p. Józię Wzdychajło.

4) P. Jadzia Kwiatuszek podlewając na balkonie kwiatuszki, pokropiła przechodzącego ulicą ob. Salaterkę, wskutek czego nerwowy Salaterka tak się przestraszył, iż wpadł pod tramwaj i zwichnął sobie nogę!

Krótko mówiąc — dzieją się straszne rzeczy!

Wobec tego zwracam się z gorącym apelem do wszystkich miłośników kwiatów, aby w sposób należyty zabezpieczyli doniczki, skrzynki i wazoniki i aby podlewali swoje kwiatuszki wczesnym rankiem, lub późnym wieczorem, to znaczy w porze, gdy na ulicy nie ma przechodniów!

Bo w innym wypadku sprawdzi się chińskie powiedzonko: „Parasol noś i przy pogodzie." I to solidny parasol!

JUR.

SPORT

„Spójnia" - FSGT 38:35

SOPOT (w). W sobotę na kortach sopockiego Ogniwa odbył się międzynarodowy mecz między reprezentacją sportową francuskich zw. zaw. i gdańską Spójnią. Spotkanie po bardzo żywym i pełnym emocji przebiegu zakończyło się zwycięstwem Polaków 38:35 (11:17).

W pierwszej połowie inicjatywę posiadali koszykarze francuscy, którzy szybciej zdobywali teren i lepiej kryli naszych zawodników. Gdańszczanie byli bardzo zdenerwowani, grali chaotycznie, wskutek czego nie wychodziły im strzały do kosza.

Po przerwie obraz gry zmienia się całkowicie, kiedy Spójnia zdobywa kolejno 6 punktów ze strzałów Lelonkiewicza, a następnie wyrównuje przez młodego Markowskiego II, który zdobywa 4 punkty. Od tej chwili Polacy mimo zmiennych sytuacji są panami boiska, prowadzą z przewagą 3 do 5 punktów i wygrywają spotkanie dla barw gdańskich.

Sędziowali Chuard (Francja) i Eimer (Polska). Widzów około 4.000.

Łódź - Toruń 3:1

ŁODZ. W ramach rozgrywek o puchar miast, Łódź pokonała Toruń 3:1 (2:1). Bramki dla Łodzi zdobyli: Hogendorf — 2 i Urban — 1. Dla Torunia — samobójcza (Urban). Sędziował Haselbusz (Warszawa). Widzów 3.000.

Reprezentacja Łodzi wystąpiła w osłabionym składzie, bez Barana i Pietrzaka. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Łodzi — Szczurzyński.

Ogniwo zwycięża FSGT 11:5

KRAKOW. Reprezentacja Ogniwa pokonała pięściarzy FSGT 11:5. Wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze francuscy): waga musza — Treille zremisował z Manelskim; kogucia — Thiebert przegrał na punkty z Leją; piórkowa — Capelle zremisował z Pasławskim; lekka — Mondino wygrał z Kaczmarkiem; półśrednia — Danglot przegrał z Dańcem; średnia — Michel uległ Rapaczowi; półciężka — Grenier przegrał przez t. k. o. w drugiej rundzie z Glonką; ciężka — Canova zremisował z Pietrzykowskim.

Z pięściarzy Ogniwa najlepiej wypadli: Leja, Glonka i Rapacz; u Francuzów wyróżnili się Mondino i Canova. Zawody miały bardzo uroczystą oprawę i zgromadziły rekord widzów.

Odzieżowcy wrocławscy na I miejscu

ŁÓDŹ (PAP). W pierwszym kwartale br. we współzawodnictwie zespołowym i indywidualnym w przemyśle odzieżowym uczestniczyło ogółem 71 proc. wszystkich zatrudnionych. W początkach drugiego kwartału ba liczba współzawodniczących wzrosła o dalsze 5 proc.

W ogólnopolskim współzawodnictwie międzyzakładowym na czoło wybiła się w I kwartale br. załoga Wrocławskich Zakładów Odzieżowych, gdzie we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym uczestniczy ponad 90 proc. ogółu zatrudnionych.

Drugie miejsce zajęły Łódzkie Zakłady Odzieżowe nr 4, gdzie we współzawodnictwie pracy uczestniczyło w I kwartale br. 79 proc. ogółu załogi. Trzecie miejsce zdobyła załoga Dolnośląskich Zakładów Odzieżowych, przed Zgierskimi Zakładami Odzieżowymi — 73 proc. i Górnośląskimi Zakładami Przemysłu Odzieżowego w Bytomiu — 72 proc. ogółu zatrudnionych uczestniczących we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym.

Wybór przewodniczącego Komisji Gosp. ONZ

GENEWA (PAP). Europejska Komisja Gospodarcza ONZ dokonała wyboru nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Przewodniczącą obrana została p. Karin Kock — kierowniczka delegacji szwedzkiej, a wiceprzewodniczącym — Arnost Tauber, szef delegacji czechosłowackiej.

Rzecz charakterystyczna, że przeciwko kandydaturze Taubera głosowali jedynie przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Jugosławii.

Szef delegacji radzieckiej — Arutunian, złożył w związku z wyborem przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Europejskiej Komisji Gosp. oświadczenie, w którym stwierdził, że przewodniczącym tej organizacji powinien był zostać przedstawiciel krajów Europy wschodniej, ponieważ w ubiegłych kadencjach stanowisko przewodniczącego otrzymali reprezentanci krajów Europy zachodniej.

Jednakże, pragnąc wzmocnić współpracę międzynarodową, delegacja radziecka głosowała za kandydatem szwedzkim na przewodniczącego.

ODBUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 6 CZERWCA

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert Małej Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 14.00 Z życia Węgier. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Przyjaźń dwóch poetów — audycja dla szkół. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Rezerwa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.50 Felieton recenzyjny S. Mendelskiego — książki Basso „Cyrk Humberto". 17.45 Pogadanka. 18.00 Z frontu brygad S. P. 18.15 Muzyka klasyczna. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Gra sekstet P. R. 21.00 Audycja z cyklu „St. Moniuszko". 21.30 Rezerwa. 22.00 Wszechnica radiowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka baletowa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Manifestacja sportowców olsztyńskich w obronie pokoju

OLSZTYN. W dniu 3 bm. odbył się w Olsztynie manifestacyjny wiec sportowców olsztyńskich na rzecz pokoju. W manifestacji wzięli udział sportowcy wszystkich zrzeszeń sportowych z terenu woj. olsztyńskiego, którzy przybyli do Olsztyna z licznymi transparentami, głoszącymi hasła niezłomnej walki o pokój i postęp.

Manifestacja rozpoczęła się przemarszem sportowców ze Stadionu Leśnego na plac im. Gen. Świerczewskiego, gdzie odbył się wiec. Przemówienia wygłosili: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — gen. Moczar i przewodniczący WKKF — Koziożemski.

Sportowcy olsztyńscy złożyli deklarację, w której zobowiązują się walczyć o utrwalenie pokoju przez wydajniejszą pracę w zakładach pracy oraz przez lepszą postawę na stadionach i boiskach.

Następnie uformował się pochód, który przeszedł głównymi ulicami miasta na pl. Armii Czerwonej. Uczestnicy pochodu wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć pokoju, na cześć twierdzy i ostoi pokoju — Związku Radzieckiego, na cześć Wodza Międzynarodowego proletariatu — Generalissimusa Stalina oraz na cześć wielkiego opiekuna młodzieży — Prezydenta Bieruta. Na płycie pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej delegacje poszczególnych zrzeszeń sportowych złożyły liczne wieńce.

Dobre wyniki lekkoatletów radzieckich

MOSKWA. Lekkoatleci radzieccy rozpoczęli przygotowania do dorocznych zawodów korespondencyjnych między reprezentacjami miast radzieckich. Pierwsza runda zawodów odbędzie się w ponad 300 miastach w dniach 17—18 bm.

W zawodach eliminacyjnych, mających na celu wyłonienie reprezentacji poszczególnych miast, zawodnicy radzieccy uzyskali szereg bardzo dobrych wyników.

M. in. Szczerbakow uzyskał w trójskoku 15,23 m, Lipp osiągnął najlepszy w tym sezonie wynik w kuli — 15,77 m, a Estończyk Jung pobił rekord ZSRR w chodzie na 10 km wynikiem 44:24 min.

Nowe rekordy Polski

WARSZAWA. Poza rekordem Polski, ustanowionym przez Dobranowską na 200 m dow. wynikiem 3:08,0, w czasie występów zawodników polskich w Magdeburgu ustanowiono również dwa dalsze rekordy Polski. Dzikówna osiągnęła rekordowy czas na 200 m dow. — 2:52,5, a Nikodemski na 200 m klas — 2:50,7. Na uwagę zasługuje dobry czas, jaki uzyskał Procel na 200 m dow. — 2:21,3.

Start lekkoatletów polskich w Poczdamie zakończył się ich sukcesem. Wygrali oni 5 konkurencji: Stawczyk bieg na 200 m z wynikiem 21,9, Mach 400 m w czasie 49,3 i Cieślikówna 200 m — 27,0. Adamczyk w pchnięciu kulą uzyskał 13,93, a w rzucie dyskiem 41,28 W ramach tych zawodów Iliasow (ZSRR) uzyskał w skoku wzwyż 190 cm.

Liga hokejowa

POZNAN (G). W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi hokeja na trawie uzyskano nast. wyniki: Włókniarz (Pz) — Budowlani (Bielsko) 9:0 (4:0), Stella (Gn) — Stal (Pz) 2:0 (2:0), Związkowiec (Sr) — Ogniwo (Cieszyn) 6:1 (0:1).

HUMOR



W AFRYCE

— Znów masz zupełnie białe ręce. Umyj je natychmiast!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 - TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 180 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm Ogłoszenia w osob rubr 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-20088